Nr. 92. w Wtorek dnia 21. Kwietnia 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 20. Kwietnia. — Rząd przedłożył sejmowi następujący projekt: Od 1. Października nie wolno zagranicznych banknotów lub na okaziciela wystawianych nieprocentowych obligacyj przez zagraniczne korporacye, towarzystwa lub prywatnych używać do płacenia, pod karą 50 tal. Zakazowi nie ulega zamiana podobnych efektów na pruskie. Królewskie rozporządzenie może w tem poczynić wyjątki, po umowie z zagranicznemi rządami.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 17. Kwietnia. — Piszą do Monitora z Toulonu pod dniem 14. b. m., że w tym dniu wróciła do tamecznego portu flota ewolucyjna od wysp Hyeryjskich.

Thiers nieprzyjął kandydatury na wyborach w Lionie.

Paryż, 18. Kwietnia. — Władyka Czarnogóry, książe Danilo, odwiedził w zeszły czwartek posła tureckiego. — Patrie podaje pismo sekretarza gabinetowego cesarza Mocquarta, które zbija rozniesioną pogłoskę, jakoby książe Napoleon miał się uporczywie wzbraniać udać się do Toulonu. W temże piśmie powiedziano także, że pogłoska, o udaniu się admirała Hamelina w jego zastępstwie do Toulonu, próżnym jest wymysłem.

— Dziś zebrali się pełnomocnicy angielski, francuski, austryacki i rosyjski, na naradę w sprawie newszatelskiéj.

Kopenhaga, 18. Kwietnia. — W dodatku nadzwyczajnym Dagbladetu czytamy, że reskryptem króla dziś wydanym, upoważniony jest prezes ministerstwa Andrä, do przetworzenia gabinetu i obsadzenia dwóch ministerstw opróżnionych w skutek dymisyi Scheela. Dagbladet dodaje, że jeżeli prezes gabinetu Andrä niepodejmie się tego, natenczas minister spraw duchownych zajmie się wykonaniem tego polecenia.

Scheele złożył mandat jako deputowany państwa, ponieważ cofa się zupełnie od życia politycznego.

Londyn, 18. Kwietnia. — Parlament zbierze się na dniu 30. Kwietnia, celem wybrania mówcy.

Według wiadomości z Nowego Jorku, tameczna izba handlowa ułożyła petycyą do Buchanana, aby eskadra amerykańska na wodach chińskich powiększoną została.

— Newyork Herald zaręcza, iż spór panujący między Hiszpanią i Meksykiem załatwionym zostanie na drodze spokojnéj.

Madryt, 18. Kwietnia. — W Burgos wybuchło powstanie, ale zupełnie je przytłumiono.

Berlin, 19. Kwietnia. — Najj. Pan raczył nadać następującym w. książęcym badeńskim oficerom ordery: gwiazdę do orderu orła czerwonego 2éj kl. jenerał porucznikowi Ludwig; order orła czerwonego 2éj kl. pułkownikowi Boekh; order orła czerwonego 4éj kl. kapitanowi Federer.

— Najj. Pani raczyła zamianować pannę Fryderykę Dziembowską w miejscu, damą honorową zakonną instytutu panien grobu świętego.

Berlin, 19. Kwietnia. — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych ukończyły się, ogólne rozprawy nad wnioskiem Mathisa, równie rozprawy nad pierwszym punktem wniosku, który brzmi jak następuje: Wyrzec oczekiwanie, iż rząd po powtórnem i gruntownem wzięciu na uwagę, odstąpi od wykładu praw, według którego nadaje sobie prawo odejmowania na drodze administracyjnéj koncesyi udzielonych drukarzom i księgarzom, albolitéż najdaléj na przyszłéj sesyi obu izb postara się o rozwiązanie tego sporu na drodze prawodawczéj, który według uchwał drugiéj izby w d. 12. Maja 1853 i 17. Marca 1854 zapadłych panuje między reprezentacyą kraju i rządem pod względem tego wykładu.

Głosowanie nastąpi nad tym wnioskiem dopiero na poniedziałkowem posiedzeniu. Z innych wniosków przedłożonych izbie deputowanych są najważniejsze deputowanych Harkorta i Lavergne-Peguilhen, dotyczące kwestyi bankowéj. Pan Lavergne-Peguilhen wniósł o zaprowadzenie banków hipotecznych dla rolników, banków oszczędności i pożyczkowych, któreby mogły wypuszczać w obieg bezprocentowe noty i zapewnie wniosek jego przejdzie tak, że rozszerzenie bankowych instytucyj nie będzie ulegało trudnościom. Po przyjęciu tego wniosku i urządzeniu podobnych banków pokaże się stósowność zakazania w Prusach obcych not bankowych, przeciw którym występuje z wielką zaciętością jedno pismo ulotne. Że to nastąpić musi, pokazuje się z téj okoliczności, iż wszędzie nad granicami pruskiemi powstały banki z upoważnieniem do puszczania not na 340 milionów, które po większéj części obliczone są na potrzeby pruskie i które obarczają Prusy 2 do 3 mil. tal. procentów za tę zagraniczną uczynność bankową.

— Wystąpienie pana Scheela z gabinetu duńskiego tłumaczą tu za pierwszy krok do załatwienia sporu, który się toczy między Niemcami a Danią względem księstw niemieckich.

— Według telegraficznych wiadomości, nie bardzo się kwapią Stany Zjednoczone z przystąpieniem do potrójnego przymierza przeciw Chinom, ponieważ bliższemi i nierównie ważniejszemi sprawami są zajęte. Oprócz tego podaje Times z Paryża wiadomość, iż Stany Zjednoczone sposobią się na dywersyą przeciw Kubie na przypadek, gdyby Hiszpania rzeczywiście wypowiedziała wojnę Meksykowi. Równie sprawa środkowéj Ameryki wymaga czujności i trzymania w pogotowiu znacznych sił wojennych. Zmiany poczynione w traktacie zawartym między Dallasem i Clarendonem, ze strony senatu wassyngtońskiego, nie mogą być obojętne Anglii. Są one tego rodzaju, iż ich Anglia w żadnym przypadku przyjąć nie może, chyba żeby niedbała o swój wpływ w środkowéj Ameryce.

Zmiany poczynione w tym traktacie zmierzają wedle Norda: 1) do odebrania państwu Costa-Rica prawa żeglugi na San Juanie i oddania obu brzegów rzeki państwu Nikaragua; 2) do przyznania Indyanom Moskitu prawo posiadania, ale nie własności; 3) do nieuznania odstąpienia Anglii ziemi przez króla Moskitu i 4) do uznania wysp na zatoce, gdzie wolno utrzymywać niewolników, za należące do Hondurasu.

Morning Post powiada, że owe zmiany noszą piętno nieprzyjacielskie, a z tych czwarta, dotycząca niewoli, w żadym przypadku nie może być uznaną, ponieważ Anglia w r. 1856 zawarła traktat z Hondurasem, który zakazuje niewolę na wieczne czasy w téj rzeczypospolitéj.

Francya.

Paryż, 15. Kwietnia. — Zdaje się, że ciało prawodawcze dn. 16. Maja kończy swoje prace, poczem nastąpią wybory.

— Feruk chan gotuje się do powrotu do Persyi. Wielkie czyni on w pierwszych magazynach Paryża zakupy, i najwięcéj francuskich szali kazimirowych.

— Hr. Hatzfeld otrzymał swoje instrukcye. Szwajcarya atoli oświadczyć miała, iż nowych koncessyi uczynić nie może. Mówią, że pełnomocnicy Francyi, Anglii, Rosyi i Austryi podpiszą protokuł, zwracający się do stron interesowanych. W następnym tygodniu ma się na nowo odbyć sesya, na któréj protokuł ten ma być przedłożony.

— Koleje żelazne ros. obudzają tu największe zajęcie, i sprawie téj z różnych się stron przypatrują. Przeciwnicy przedsięwzięcia tego starają się dowieść, że idzie tylko Rosyi o sieć strategicznych kolei. Rząd atoli tutejszy nie ma żadnéj z tego powodu obawy, przedsiebiorcy spodziewają się, że nowe akcye będą tu notowane po giełdach. Mówią, że z Petersburga na drodze konfidencyonalnéj o to proszono. Rząd francuski o tyle tylko zdawał się być przeciwnym planowi rosyjskich kolei żelaznych, o ile obawiał się, aby kapitały francuskie nie rozchwiały się bezpowrotnie za granice kraju. Odkąd atoli towarzystwo rosyjskie zamówienia swoje w Francyi czyni, i dowiodło, iż wiele pieniędzy w skutek tego wróci do kraju, ochłonięto z obawy.

— Hr. Hübner zawarł układ handlowy z Feruk chanem, którego ratyfikacya w Maju zamianowana będzie w Paryżu. Oficerowie austryaccy, którzy udali się byli do Persyi i tak wspaniale przyjmowani byli w Teheranie, mieli misyą zakupu koni czystéj krwi perskiéj i turkomańskiéj.

Paryż, 16. Kwietnia. — Korespondent paryski Norda szydzi z dzienników francuskich, które tak pochopnie donosiły o odwiedzinach cesarza do Paryża i teraz równie bajeczne rozgłaszają zetknięcie się cesarza rosyjskiego z cesarzem Francuzów. Ani cesarzowa wdowa nie myśli odwiedzać Francyi; równie nie uda się wielki książe Konstanty do Anglii, który przez Hagę, Hanower i Berlin do Petersburga wróci. Wielki książe Konstanty przybędzie tu 30. Kwietnia przyjmowany na kolei żelaznéj przez ks. Napoleona z tą samą okazałością co i książe pruski.

(*Kor. Cz.*) Le Nord zawiera mapę dróg żelaznych rosyjskich. Mapa ta pokazuje, że drogi będą czysto rosyjskiemi i strategicznemi, że połączą także linię twierdz właściwéj granicy Rosyi. Na takich drogach dzielnica rosyjska nic nie zyska, a wiele straci, bo ludność rosyjska będzie więcéj jeszcze niż dawniéj na nią ciężyła. Pisarze rosyjscy wystawiają przyszłe dobrodziejstwo dróg rosyjskich. Wszyscy cenić powinni bardzo nowy stan rzeczy, studyować i studyowač przedewszystkiem mapę dziennika le Nord. Rosya widać obiera linią obronną Dźwiny i Dniepru.

Hr. Walenty Esterhazy opuszcza Petersburg i udaje się na urlop. Jest w tem zdarzeniu związek ze sprawą turyńską.

Od mowy lorda Clarendona i otwarcia salonów przez hrabinę Chreptowiczową, dzienniki angielskie wyrażają się względniéj o Rosyi. Kaukaz dość ich zajmuje, z przyczyny, że od strony Kaukazu idą towary angielskie do Azyi mniejszéj. Daily News przypominając wyrazy wyrzeczone roku 1839 przez lorda Palmerstona, domaga się nie uznania blokady brzegów czerkieskich przez Rosyę.

Władyka Daniło bawi jeszcze w Paryżu i ma go opuścić dopiero w połowie t. m. Dworzanie jego chodzą po ulicach z kindżałami i pistoletami, ale nie w kołpakach lecz w czapkach. Wczorajszy le Nord deklarują się z nieprzyjaźnią dla Władyki. Trzeba się było tego spodziewać.

Anglia.

Londyn, 15. Kwietnia. — Nowe wybory w ogóle zaspokajają, i znika obawa, jakoby izba była zbyt zastąpiona przez stronników Palmerstona, a ztąd nie mogła być dość liberalną. Prawda, że lud angielski wyrzekł przez wybory, że pochwala politykę Palmerstona w sprawie chińskiéj, ale nic więcéj.

— Królowa angielska powiła 14. Kwietnia córkę. Wiadomość tę zwiastowały wystrzały armatnie.

— Hrabia Persigny z żoną uda się jutro do Paryża.

— Morning Post donosi, że układ z Persyą zawarty nadszedł do Teheranu, ratyfikacya jego nie nastąpi atoli przed 6 tygodniami.

Hiszpania.

Madryt, 11. Kwietnia. — W radzie ministrów postanowiono otwarcie kortezów mową tronową. Królowa zgadza się na to. Z wiarogodnego źródła dowiaduję się, że zamierzają kortezom przedłożyć budżet na rok 1858 i 1857. Słychać, że w pałacu postanowiono nie czynić żadnych zmian w gabinecie.

Turcya.

Korespondent Semaphore marsylskiéj donosi z Konstantynopola pod d. 6. Kwietnia o stanie kwestyi Księstw Naddunajskich i o rozjątrzeniu panującem w południowych częściach tego kraju, gdzie Rosya agituje. Kwestya ta przybiera z każdym dniem postać groźniejszą. 4. Kwietnia udał się poseł francuski do wielkiego wezyra i do ministra spraw zewnętrznych. Ministerstwo tureckie znajduje się w położeniu drażliwem, gdy samo jest przeciw unii, a obrabiają je i stronnicy unii i antagoniści jéj. W tym samym celu udał się także do dwóch wzmiankowanych ministrów i internuncyusz austryacki, aby się z niemi w téj kwestyi rozmówić. Prawdą jest, że umysły w Księstwach Naddunajskich nader są rozdrażnione, co jest nie bez obawy dla Turcyi; bo rozjątrzenie to i roszczenia Mołdawii znajdują oddźwięk w innych prowincyach państwa. W Bulgaryi stara się pewna silna partya ustanowić państwo bulgarskie z osobnym księciem. Tendencya ta, którą zresztą od dawna już przeczuwano, występuje coraz wyraźniéj. Już dawno zarzucali Rosyanie Bulgaryą pismami rozmaitemi w języku bulgarskim, w których ich wzywają, aby zażądali opieki Rosyi do uwolnienia się od przewagi Greków i do przysposobienia sobie tego samego losu w Rumunie. W ciągu wojny ucichła nieco ta propaganda, teraz wyczerpują z podwojoną usilnością. Rosya jest w prowincyi téj samowładną, postępuje za planem swoim panslawizmu, i Europa nie znająca tych stosunków, wspiera Rosyą w swem niebezpiecznem dziele. Rumunie nie postrzegają, że właśnie przez unią staną się tem łatwiéj łupem Rosyi. Jeżeli tym zachciankom nie położy się końca, tedy jedna prowincya po drugiéj odpadnie od Turcyi stając się łupem Rosyi.

Azya.

Z Konstantynopola donoszą pod 10. Kwietnia o nowem zwycięztwie Czerkiesów. Górale ci mieli w końcu Marca dwie możne kolumny wojska rosyjskiego, wdzierające się do gór Tualch, rozbić i zniszczyć. Strata Rosyan wynosi 700, górali zaś 300. Mehemed bej urządza po wojennemu Czerkiesyą. Szczepy Daghestanu, wedle wiadomości z Konstantynopola, które atoli są nie zawsze pewne, miały zdobyć fortyfikacyę Salis.

Afryka.

Na południowo-wschodnich wybrzeżach Afryki, w kraju Kafrów powstała straszna wojna domowa, a że toczy się ona w pobliżu posiadłości angielskich a mianowicie blisko osady i portu angielskiego Natal, wieść więc onéj aż do nas doszła. Miejscowy dziennik angielski Natal Merkury, w osadzie Natal wychodzący, oraz listy prywatne z téj kolonii oraz z drugiéj osady Urban, zamieszczone w Daily News, opisują tę wojnę domową.

Treść doniesienia podanego przez Natal Mercury jest następująca: Naczelnik wielkiego plemienia Kafrów zwanego Culu, niejako król kafryjski, Panda, podzielił część swego kraju między dwóch swych synów Keczwyja i Umbulacy. Wkrótce jednak wybuchła kłótnia między braćmi, która zmieniła się w walkę. Dnia 2. Grudnia r. z. stoczono walną bitwę, w któréj Umbulacy na głowę został pobity, a Keczwej, 19 lat dopiero liczący, podzieliwszy swe wojsko na trzy części, począł pustoszyć ogniem i mieczem posiadłości brata, mordując nietylko swoich nieprzyjaciół lecz wszystkich neutralnych Culukafrów. Schwytawszy Umbulacego, kazał go żywo obedrzeć ze skóry. Liczbę zabitych i wymordowanych podają do 30tu tysiące ludzi, a niektórzy nawet podnoszą ją licząc kobiety i dzieci do 100 tysięcy. Sam król Panda zgromadził wojsko, by bronić swego tronu i życia. W wojsku Keczwyja ma się znajdować jakiś holenderski boer (to jest chłop, jak zwali się i są nazwani najdawniejsi osadnicy na kafryjskich wybrzeżach), który kieruje wszystkiemi działaniami Keczweja i nim samym rządzi. Według innego listu z 14go Grudnia od granicy Culu, zamieszczonego w tymże samym dzienniku, sam król Panda miał być zamordowany.

List prywatny z osady Urban z 15. Grudnia ogłoszony w Daily News, inaczéj nieco te wypadki opisuje: »Panda król Kafrów culuskich, podzielił kraj między kilku swych synów. Zaden jednak z nich nie był z podziału zadowolniony, a gdy w sporze swym udawali się do niego o roztrzygnięcie, doradził im ażeby spór roztrzygli orężem. (Inny jednak korespondent angielski pisze, iż Panda radził jednemu z synów, Umbulacy, schronić się do osady angielskiéj Natal i prosić rządu angielskiego o opiekę i wsparcie.) Dnia 2. Grudnia spotkały się wojska zwaśnionych braci. Bitwa zaszła o milę od brzegów rzeki Tugella, która stanowi granicę posiadłości angielskich. Umbulacy miał tylko 7000, Keczwej 15,000 ludzi zbrojnych. Wojsko Umbulacego pokonane, zaczęło uciekać chcąc się dostać za rzekę Tugiella. Wielu zginęło zaczem jeszcze do brzegu dobiegło, wielu innych znalazło śmierć w nurtach. Podczas téj walki utworzyła się po téj stronie rzeki, za natchnieniem władz angielskich partya pośrednicza, która chciała wstrzymać rzeź dalszą. P. Walmsley na czele 60 ludzi z hotentotskiéj policyi, oraz znaczna liczba krajowców (Kafrów) przeprawiła się przez rzekę, by położyć tamę walce i pogodzić zwaśnionych. John Dunn, odważny młody awanturnik znający dobrze mowę Kafrów, stanął na czele tego oddziału pośredników. Po przejściu rzeki, gromady uciekających otoczyły oddział pośredników a kule zaczęły świszczeć koło ich uszu. Przez chwilę, szczupły ten lecz w porządku stojący hufiec wstrzymał rozjuszone wojsko ścigających; lecz w odpowiedzi na słowa zgody, zapamiętali i rzezią rozbestwieni Kafrowie uderzyli ze wszystkich stron na pośredników i zmusili ich do ucieczki. Pięciu tylko dostało się szczęśliwie na drugą stronę Tugelli, a John Dunn winien swe ocalenie szybkości konia. Wówczas zaczęła się rzeź powszechna. Tłum uciekających kobiet i dzieci w biegł w rzekę; niektóre tonęły, inne ją przepływały, ale ścigający Kafrowie mordowali nożami płynących. Wkrótce wody rzeki pokryły się trupami i zaczerwieniały od krwi. Sto mil (angielskich) niżéj pola bitwy, fale Tugelli wyrzucały na brzeg stosy trupów. Około 3000 zbiegów schroniło się za rzekę do naszego okręgu i znalazło tam gościnność... U nas w mieście jest zupełne bezpieczeństwo, lecz w okolicy obawiają się, aby tłumy Keczweja nie przeprawiły się za rzekę i nie rozszerzyły mordu aż pod mury miasta. Tutaj powszechne jest mniemanie, iż rząd angielski powinien bez zwłoki wysłać wojskową wyprawę, cały ten kraj kafryjski wziąć w posiadłość, wyznaczyć ze swéj strony władzcę, któryby rządził krajem pod opieką i dozorem angielskim. Mała twierdza zbudowana nad odnogą morską Delagra, mogłaby trzymać na wodzy cały kraj Culus.

Kronika miejscowa.

Poznań, 19. Kwietnia. — Radzca rej. pan Foller w miejscu, został najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia 28. m. p. potwierdzony burmistrzem miasta Bydgoszczy na przeciąg czasu dwunastoletni.

Leszno, 17. Kwietnia. — Przed kilku dniami doniesiono tu, że w sąsiedzkim boru rydzyńskim leży trup, na którym widoczne są ślady gwałtownéj śmierci. Wysłano więc do boru deputacyą sądową i lekarską i, poznano w trupie właściciela niegdyś gospodarstwa znacznego włościańskiego w Dambeczu, które przez nierząd i pijaństwo utracił. Gdy mu sprzedano gospodarstwo, puścił się na zupełną rozpustę, tak że często był karany przez sąd i policyą. Prawdopodobnie sam sobie odebrał życie, lubo miał także ślady na głowie zewnętrznych uderzeń.

Z dn. 8. b. m. zaprowadzono tu po wsiach laski sołtysowskie, z gałkami z nowego srebra, na których wyryty jest orzeł i wsi nazwisko. Sołtysi wzbraniali się je nabywać pod pretekstem, iż na rachunek gminy powinny być nabyte i że bez tych lasek potrafią utrzymać swoją powagę. Gdy im jednak oświadczono, iż będą znagleni środkami egzekucyjnemi, ustąpili i opatrzyli się sami w podobne laski.

Wolsztyn, 17. Kwietnia. — Odbyło się tu posiedzenie towarzystwa agronomicznego w dn. 6 b. m. Nie wielu przybyło na nie członków. Uchwalono, aby na jesiennéj wystawie zwierząt były oprócz włościańskich, także pańskie wyścigi konne. Dla włościan na nagrody wyznaczono pieniądze, dla panów chorągwie. Radzca ekonomiczny pan Rothe zaproponował wystawę kwiatów i owoców w budynku na ten cel urządzonym. Wybór komitetu i sędziów stanowić mających o nagrodach ma nastąpić na przyszłem posiedzeniu, które się odbędzie w dniu 27. b. m.

Rozmaite wiadomości.

— W Epernay we Francyi zdarzył się 12. Marca następujący wypadek: Prezydent tamecznego sądu karnego p. Bazire idąc w południową godzinę przez ulicę napadnięty został przez pewną kobietę, która zaszedłszy mu drogę, strzeliła doń z pistoletu. Strzał chybił. Prezydent chciał zejść z drogi, lecz znów stanął przed nim jakiś mężczyzna z wymierzonym pistoletem. Prezydent nagle się schylił i kilka ziarn śrutu dostał w krzyże. Na ten podwójny huk nadbiegli ludzie, jedni podnieśli ranionego, drudzy poszli w pogoń za mordercami, którzy jednak zdołali dopaść mieszkania i zamknęli się. Nadeszła policya z żandarmami i zażądała otwarcia drzwi w imie prawa, co gdy nieskutkowało, kazano drzwi wyłamać. W téj chwili kiedy drzwi pękały pod naciskiem, padło kilka strzałów które zraniły trzech ajentów policyjnych, a czwartego położyły trupem. Nieszczęście to nie wstrzymało ajentów i żandarmów, drzwi wyłamano i schwycono niejakiego Boquet i jego żonę, którzy już kilka razy mieli do czynienia z sądem policyi poprawczéj i z sądem przysięgłych, a których syn odsiaduje karę w bagno. Kiedy ich się pytano o przyczynę zamachu na życie p. Bazire, odpowiedzieli, że chcieli pomścić niesprawiedliwość w osobie najwyższego urzędnika sądowego w mieście. Rany p. Bazire nie są śmiertelne.

— W pewnéj wiosce pod miasteczkiem Gilgenburg w Prusiech wschodnich umarł pewien chłop. Po ubraniu ciała i włożeniu w trumnę którą do komory wyniesiono, żona zmarłego zamknąwszy dom, przeniosła się na noc do szwagra swego do pobliskiéj chałupy, zostawiwszy w domu wszystko co posiadała, sądząc, iż nikt nieośmieli zakraść się chałupy, w któréj trup leży. Nazajutrz rano wdowa chce wracać do swego domu i idzie budzie szwagra, żeby jéj towarzyszył. Ale szwagra już nie było. Idzie więc sama, myśląc, że ją już szwagier wyprzedził i znajduje dom otwarty, a co gorsza skrzynię wyłamaną i próżną. Uchyla drzwi do komory, patrzy, niema trupa, a drzwi do piwnicy w podłodze komory umieszczone, otwarte. To wszystko dodaje jéj odwagi, zapala świecę i schodzi do piwnicy, a pierwszy widok jaki ją uderza były dwa trupy: mąż jéj i szwagier, a obok nich dwa połcie słoniny. Komisya która zeszła dla zbadania téj rzeczy, weszła na następujący prawdopodobny domysł. Szwagier w nocy chciał okraść żonę swego brata zmarłego. Zabrał jéj ze skrzyni pieniądze i odzież, lecz wzięła go również chętka przywłaszczenia sobie dwóch połci słoniny, które leżały na półce zawieszonéj u belki pod którą stała trumna. Wlazł więc na pułkę lecz ta się urwała i spadł z nią razem na drzwi piwniczne potrąciwszy w tym upadku trupa. Drzwi były spruchniałe i załamały się, tym więc sposobem znaleźli się w piwnicy i trup i zabity przez uderzenie trumny złodziéj.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 20. Kwietnia 1857.

Płody.

	na biez. miesiąc. tal.	Kwiecień Maj. tal.	Maj Czerwiec. tal.	Czerwiec Lipiec. tal.	Lipiec Sierpień. tal.
Zyto *)	36	36$\frac{1}{2}$	—	—	—
Okowita **)	44	44	44	44	44

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Ruch ożywiony, po cenach podnoszących się, w końcu spokojniejszy. Zawierano interesa na Sierp. Wrzes. po 26 tal.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 18. Kwietnia.

Pszenica 48—80 tal.

Żyto 40—31 tal., na dostawę wiosenną 40—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 40$\frac{1}{4}$ do 41 tal., na Czerwiec Lipiec 40$\frac{1}{2}$—41 tal., na Lipiec Sierpień 40—$\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik 37$\frac{3}{4}$—38$\frac{1}{4}$ tal.

Olej rzepiowy 17$\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień 17$\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj 17$\frac{7}{24}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Czerwiec Lipiec 16$\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik 14$\frac{3}{8}$—$\frac{5}{12}$ tal.

Okowita bez beczki 29 $\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj 29—30$\frac{1}{8}$ tal., na Maj Czerwiec 30—$\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 30$\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 30$\frac{3}{4}$—31 tal.

Szczecin, 18. Kwietnia.

Pszenica 58—78 tal., na dostawę wiosenną 73 tal.

Żyto 40—41 tal., na dostawę wiosenną 40$\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 40$\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień 41 tal., na Wrzesień Październik 38 tal.

Olej rzepiowy 17 tal., na Kwiecień Maj 17 tal, na Wrzesień Październik 14$\frac{1}{4}$ tal.

Okowita 12$\frac{1}{4}$ proc., na dostawę wiosenną 12$\frac{1}{4}$ proc., na Maj Czerwiec 12$\frac{1}{8}$ proc., na Czerwiec Lipiec 12 proc.

Przybyli do Poznania 19. Kwietnia.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Waldow z Nieder-Röhrsdorf, Hoven z Mittel-Röhrsdorf, Żychlińska z Pierska, Kretschmann z Świdńicy. Schweidnitz z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: Majewski z Polski, Kunau z Wrześni. Nehring z Gozdowa.

HOTEL BERLINSKI: Zitzewitz z Stolpi, Konaszewski z Kościana, Maschke i Niché z Wschowy, Schröder i Schulze z Glessin, du Bois z Berlina, Denhardt z Wrześni, Merbach z Themar.

HOTEL PARYZKI: Rogalińscy z Cerekwicy, Żychliński z Szczecina.

POD BIAŁYM ORŁEM: Weinhold z Dąbrówki, Zander z Demina, Zielke z Zdonskiejwoli.

POD ZŁOTĄ SARNĄ: Wroniecki! z Buku, Rodewald z Lechlina.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Arentowa z Hanoweru i Collinowa z Bydgoszczy, ul. Młyńska Nr. 3; Tokarska z Warszawy, plac Wilhelmowski Nr. 14; Seelmann z Berlina, ul. Rycerska Nr. 6.

z 20. Kwietnia.

BAZAR: Łącki z Ślachcina, Wolniewicz z Dembicza, Moszczeński z Stempuchowa.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Hr. Plater z Psarska, hr. Ogiński z Góry, baron Winterfeld z Mur. Gośliny, Hoffmann z Ruchocina, Tempelhoff z Skórzewa, hr. Taczanowski z Taczanowa, Leonhardi z Skarboszewa, Schmidt z Winzigu, Kunze z Kościana, Richter z Tharandtu, Schmidt z Lipska, Moll z Leszna, Bornemann, Brand z Most, Folte z Bremen, Jeschiński z Halberstadt, Sachs z Wrocławia, Crone z Remscheid, Ratsch z Guhrau, Selle z Wronek, Just z Czarnkowa.

HOTEL DU NORD: Koschembachowa z Wrocławia, Colomb z Frankfurtu n. O., Dziengel z Królewca, Reisiger z Szczytnik, Kolski z Mieściska, Bojanowski z Grabonoga, Kliński z Bonczka, Bojanowski z Gniezna, Królikowski z Jaszkowa, Krajewska z Przybysławia, Molinek z Brodnicy, Hepner z Jaraczewa.

POD CZARNYM ORŁEM: Lehmann z Szczecina, Ciehowski z Rogoźna, Dzierzanowski z Glinna, Rychlowski z Węgorzewa.

HOTEL BERLINSKI: Lamle z Wolsztyna, Schmidt z Obornik.

HOTEL PARYZKI: Łukaszewicz z Targoszyc, Radzimiński z Zdziechowic, Paprzycki i Sklarzyk z Wrześni.

POD BIAŁYM ORŁEM: Albrecht z Kawęcina, Klöbbe z Szczecina.

POD WIELKIM DEBEM: Jaffe z Rawicza, Prądzyński z Stroszek.

HOTEL EICHBORNA: Hamann z Gottschimmerbruchu, Nathan z Krotoszyna, Prager z Wrocławia, Basch z Wolsztyna, Sklarek z Pleszewa, Weile z Człokowa, Lissner z Bydgoszczy, Brühl z Śmigla, Bergas z Grodziska, Gutkind z Wielenia, Landeckowa z Wągrowca, Wolffsohnowa z Wrześni.

POD KORONĄ: Brasch z Międzychoda, Oppenheim z Wielkich Mnichów, Sehmidtowa z Szubina.

HOTEL WROCŁAWSKI: Kunze z Tropplowitz, Drögsler z Xiąża, Voigt, Fränsel i Scharfe z Benneckenstein.

Na dniu 19. m. b. zakończyła życie Wiel. można Józefa z Koszutskich Biegańska. Exportacya ciała odbędzie się w wtorek dnia 21go, a pogrzeb w środę dnia 22. m. b. w ***Potulicach*** pod Rogoźnem, na który to obchód z polecenia pozostałych synów, zaprasza krewnych i przyjaciół

L. Kazubski.

Potulice pod Rogoźnem, dnia 19. Kwietnia 1857. roku.

OBWIESZCZENIE.

W skutek rozporządzenia Królewskiéj Rejencyi i na mocy przepisu §. 2. regulaminu z dnia 15. Maja 1838. (dziennik urzędowy z roku 1838. Nr. 20), tudzież §. 5. regulaminu prowincyonalnego z dnia $\frac{12.\ Maja}{12.\ Czerwca}$ 1854. wzywamy Panów posiedzicieli koni aby swoje konie w terminie dnia 7. Maja r. b. w czwartek z rana o 7éj godzinie na placu działowym w celu ich przeglądu i spisania przed naszym deputowanym Radzcą miasta Thayler stawili.

Gdyby niniejszemu wezwaniu niestało się zadosyć w takim razie Panowie ulegną karze podług §. 10. ustawy z dnia 24. Lutego 1834. od 5 do 50 Tal. a oprócz tego środkami przymusowemi do stawienia swych koni zmuszonymi zostaną.

Poznań, dnia 31. Marca 1857.

Magistrat.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu; Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 24. Listopada 1856.

Nieruchomość należąca do młynarza Marcina Scheibe w Żabikowie pod Nr. 14. położona, oszacowana na 11,105 Tal. 13 Sgr. 7 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 22. Czerwca 1857. przed południem o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie:
kupiec Mendel Berwin tu ztąd, resp. jego spadkobiercy lub następcy prawni
zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj, z księgi hypotecznéj nie wykazującéj się zaspokojenia poszukują z ceny kupna, z pretensyami swemi aż do terminu do nas się zgłosić powinni.

LOTERYA.

Losy do IVtéj klassy, 115 loteryi powinny być pod utratą prawa do dnia 29. m. b. odnowione.

Poznań, dnia 20. Kwietnia 1857.

Nadkollektor loteryi ***Bielefeld.***

Towarzystwo zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia
w Erfurcie,

które liczyło w końcu roku 1856. **członków 12,096 z summą assekuracyjną 10,839,150 Tal. i w tymże czasie wynagrodziło 2123 interessentów gotowizną w kwocie 170,441 Tal. 3 Sgr. 4 Fen.** Towarzystwo przyjmuje i w tym roku zabespieczenia, za złożeniem **odpowiednich tanich składek.**

W czasie 12letniego istnienia swego, zapłaciło towarzystwo **wynagrodzeń w gotowiźnie 1,222,176 Tal. 1 Sgr. 5 Fen. 11,601 członkom.**

Wydarzające się straty załatwiane bywają w sposób najlegalniejszy przez **Kommissyą z 3 członków się składającą.** Wszelkie superaty należą tylko do członków i zarachowywane bywają na ich korzyść, według przepisów statutem objętych.

Do udzielenia abszlusów rachunkowych za r. 1856.; statutów i formularzy do wniosków, jako też do przyjęcia i wygotowania wniosków tyczących się zabespieczeń, polecają się

w Poznaniu Jeneralny Agent **C. Meyer,**
ulica Wilhelmowska Nr. 15.

jako też poniżéj wyszczególnieni specyalni agenci:

w Bydgoszczy, A. Breidenbach;
w Chodzieżu, A. L. Heymann;
w Czempinie, Dawid Lask;
w Gębicach, D. Kaltwasser;
w Gnieźnie, E. Brunner;
w Gostyniu, Th. A. Elter;
w Grodzisku, W. Badt;
w Inowrocławiu, Jul. Weissbein,
w Kcyni, M. Bartmann;
w Krotoszynie, Th. St. Blanquart;
w Lwówku, E. Wolfsohn;
w Międzychodzie, L. Stargardt;
w Nakle, L. A. Kallmann;
w Ostrowie, Maurycy Wehlau;
w Pleszewie, Markus Cohn;
w Pniewach, Abraham Lewin;
w Połajewie, Rob. Lohmann;
w Rawiczu, Frdr. Wilh. Hedinger;
w Śremie, R. Kadzidłowski;
w Środzie, A. Łanowski;
w Szamotułach, Ludwik Memelsdorf;
w Szubinie, C. L. Albrecht;
w Trzemesznie, F. Szafrański;
w Wągrówcu, R. Gozimirski;
w Wolsztynie, Teod. Heuer;
w Wrześni, J. A. Rost;
w Wschowie, D. Neustadt;
w Wieleniu, A. Gaballi.

Cena ¼ flaszki 2 Tal. ½ flaszki 1 Tal. ¼ flaszki ½ Tal.

SYRUP PIERSIOWY

Cena ¼ flaszki 2 Tal. ½ flaszki 1 Tal. ¼ flaszki ½ Tal.

approbowany przez

Radzcę medycznego pana **Dr. Magnus**, fizyka miejskiego w Berlinie,

na **wszelki zastarzały kaszel, ból piersi, długoletnią duszność, cierpienia gardłowe, zamulenie płuc**, dotychczas w każdym razie najpomyślniejszym skutkiem uwieńczony. — Syrup ten zaraz po pierwszém użyciu nadspodziewanie błogie skutki wywiera; mianowicie na **kaszel kurczowy (koklus) ułatwia wyrzucanie wiśnéj a duszącéj flegmy**, łagodzi natychmiast draźnienie gardłowe i usuwa w krótkim czasie wszelki choć najgwałtowniejszy kaszel, a nawet kaszel suchotniczy i wyrzucanie krwi.

W Poznaniu znajduje się jedynie skład u Pana **Gustawa Bielefeld**, przy Rynku Nr. 87.
G. A. W. Mayer w Wrocławiu.

Atest. Syrup piersiowy z fabryki Pana G. A. W. Mayera zawiera roślinne części, których w innych zwykle używanych syrupach nie ma. Syrup ten okazał się skutecznym środkiem na zaflegmienie gardła i dróg powietrznych w płucach i dla tego można go polecać i jako środek sprawujący ulgę w katarach, kaszlu, suchotach, pewnych skórnych będących w położeniu z cierpieniami kataralnémi, z cierpieniami utrudniającémi połykanie i w podobnych dolegliwościach.

Wrocław, dnia 18. Sierpnia 1856.
Dr. Finkenstein, starszy, lekarz praktyczny.



W skutek doznawanego dotychczas zaufania przeniosłem mój zakład z placu Sapieżyńskiego Nr. 1. na ulicę Fryderykowską Nr. 83. naprzeciw Dyrekcyi Ziemstwa i założyłem tamże

Fabrykę lamp i wyrobów kruszcowych
jako też
Magazyn sprzętów domowych i kuchennych,

które to przedsięwzięcie życzliwości Szanownéj Publiczności polecam. Przyrzekając najrzetelniejszą usługę, utrzymywać będę **stałe** lecz jak najniższe ceny.
Hermann Klug.

OBWIESZCZENIE.

Ordzin, wieś szlachecka, leżąca 1 milę od Pleszewa a 3 mile od Ostrowa blisko szosy; obejmująca 400 morg łącznie z dobremi łąkami, budynkami masiw, inwentarzem żywym i martwym i z wszelkiemi gospodarskiemi wygodami, jest z wolnéj ręki do sprzedania; o warunkach dowiedzieć się można w Dominium u właściciela.

Folwark **Kozaki** pod Murowaną Gośliną, mający dobrego gruntu 100 mórg, wolne pastwisko i opał na Król. boru, budynki dobre, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela w miejscu.

W dniu dzisiejszym otworzyłam w Hôtelu Bawarskim **handel towarów krótkich i tapisseryjnych**, który łaskawym względom polecam, ręcząc za rzetelny towar i umiarkowane ceny. **F. Schmaedicke.**

Drugą nadsełkę
świeżego prawdziwego Patent-Portland-Cementu
otrzymał i przedaje po miernych cenach
Skład gazu i rafinerya oleju
Adolfa Asch,
Poznań, ulica Zamkowa Nr. 5. w pobliżu Rynku.

Wody w Lippspringe
w Westfalii,

pomocne na tuberkuły płuc (suchoty), plucie krwią i na cierpienia płucne pochodzące z zapchań brzusznych; na w wysokim stopniu ropienia się i tworzenie się wody. Co do pomieszkań i zapytań lekarskich, tyczących się wód, udzieli wiadomości
Dr. Fischer.

Przez tutajszą Król. Dyrekcyą Nadpoczty i Król. Artyleryi uznane za najlepsze metalowe smarowidło do wozów, przydatne szczególniéj do wozów z osiami żelaznemi utrzymując bowiem osi zawsze w chłodzie i czystości, sprzedaje w nietkniętych baryłkach, ważących ⅛ do 2½ centnarów, jako też w nietkniętych skrzyneczkach od 2—5 funt., i na wagę po umiarkowanych **cenach.**

Skład gazu i rafinerya oleju
Adolfa Asch,
w Poznaniu, ulica Zamkowa Nr. 5. w pobliżu Rynku.

Poszukiwany w Nrze 91ym téj gazety Edward Lissowski, uczeń pozłotnictwa, powrócił.

Wysoką Szlachtę i Szanowną Publiczność mam honor uwiadomić, iż podejmuję się wykonania wszelkiéj roboty snycerskiéj w drzewie po najumiarkowańszych cenach. Obstalunki tak z Poznania jak i prowincyi obowięzuję się wykonywać podług życzenia łaskawych lubowników, którzy mnie względami swemi zaszczycić raczą.

Poznań, dnia 17. Kwietnia 1857.
Walenty Trzciński, snycerz.
Wielkie Garbary Nr. 6. na parterze.

Maurycy Daehmel
Rzeźbiarz i Modeler w Wrocławiu
przy ulicy Swiętego Ducha Nr. 11. i 13.

poleca wysokiéj szlachcie i szanownéj publiczności swoją pracownią wyrobów plastycznych na dekoracye budownicze i do salonów. U niego zawsze jest zapas gotowych nagrobków z marmuru i piaskowca przyrzeka przytém rzetelność i ceny umiarkowane.

Zamówienia na
płyty granitowe do zakładania trotoarów
przyjmuję i dostarczam według poleceń w ciągu dni 8 **stopę kwadratową po 8 Sgr. 9 Fen.** bezpłatnie do miasta. Stopnie granitowe itd. dostarczam tanio. **Falk Fabian.**

5 Tal. nagrody.

W dniu 18. m. b. zgubiono w polu do Golęcina należącém, w pobliżu szosy Berlińskiéj, ankrowy zegarek srebrny z łańcuszkiem pozłacanym. Poczciwy znalazca, który go odda we dworze w Golęcinie, otrzyma 5 Tal. nagrody. Przed nabyciem takowego ostrzega się.

☞ Duże **borówki czerwone z gór** poleca tanio **Izydor Busch.**

Świeże **masło stołowe** i **do gotowania** otrzymał **Izydor Busch.**

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 18. Kwietnia 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	99½	—
dito z roku 1850.	4½	—	99¾
dito z roku 1852.	4½	—	99¾
dito z roku 1853.	4	94	—
dito z roku 1854.	4½	—	99¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	83⅜
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	82⅝
dito miasta Berlina	4½	—	99½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	85¼
dito Prus Wschodnich	3½	—	86
dito Pomorskie	3½	—	85⅝
dito W. X. Poznańskiego	4	98½	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	86½	—
dito Szląskie	3½	87	—
dito Prus zachodnich	3½	82½	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	90½
Louisdory	—	110⅛	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	99½	—

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 20. Kwietnia 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	10		2	15	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	5	—
Żyta przedniego, szefel	1	15	—	1	17	—
Żyta lżejszego	1	13	6	1	14	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	12	6	1	16	—
Jęczmienia małego	1	7	6	1	12	6
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	1	10	—	1	15	—
Gorch na pastwę	—	—	—	—		—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	13	—	—	15	—
Masła, garniec	2	5	—	2	15	—
Koniczyna czerwona	19	—	—	22	—	—
Koniczyna biała	11	—	—	13	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—		—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.				—		
dnia 18. Kwietnia	24	7	—	24	22	6
dnia 20. »	24	15	—	25	—	—

S an Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
13. Kwietn.	+ 5,5°	+ 6,0°	27″ 2, 5‴	Połud. zach.
14. »	+ 3,8°	+10,0°	27″ 5, 0‴	Poł. zachod.
15. »	+ 3,0°	+10,2°	27″ 9, 2‴	Poł. zachod.
16. »	+ 3,0°	+11,3°	27″ 11, 0‴	Poł. zachod.
17. »	+ 5,2°	+10,4°	28″ 0, 3‴	Poł. wsch.
18. »	+ 0,0°	+10,2°	28″ 2, 0‴	Półn. wsch.
19. »	+ 1,0°	+11,0°	28″ 2, 5‴	Półn. wsch.